

10 kwietnia. Komentarz do Ewangelii o. Jacka Salija OP

(Dz 2, 14. 22b-32)

(Dz 2, 14. 22b-32)

W dniu Pięćdziesiątnicy stanął Piotr razem z Jedenastoma i przemówił donośnym głosem:

«Mężowie Judejczycy i wszyscy mieszkańcy Jeruzalem, przyjmijcie do wiadomości i posłuchajcie uważnie mych słów! Jezusa Nazarejczyka, Męża, którego posłannictwo Bóg potwierdził wam niezwykłymi czynami, cudami i znakami, jakich Bóg przez Niego dokonał wśród was, o czym sami wiecie, tego Męża, który z woli, postanowienia i przewidzenia Boga został wydany, przybiliście rękami bezbożnych do krzyża i zabiliście. Lecz Bóg wskrzesił Go, zerwawszy więzy śmierci, gdyż niemożliwe było, aby ona panowała nad Nim, bo Dawid mówi o Nim:

„Miałem Pana zawsze przed oczami, gdyż stoi po mojej prawicy, abym się nie zachwiał. Dlatego ucieszyło się moje serce i rozradował się mój język, także i moje ciało spoczywać będzie w nadziei, że nie zostawisz

duszy mojej w Otchłani ani nie dasz Świętemu Twemu ulec rozkładowi. Dałeś mi poznać drogi życia i napełnisz mnie radością przed obliczem Twoim”.

Bracia, wolno powiedzieć do was otwarcie, że patriarcha Dawid umarł i został pochowany w grobie, który znajduje się u nas aż po dzień dzisiejszy. Więc jako prorok, który wiedział, że Bóg przysiągł mu uroczyście, iż jego Potomek zasiądzie na jego tronie, widział przyszłość i przepowiedział zmartwychwstanie Mesjasza, że ani nie pozostanie w Otchłani, ani ciało Jego nie ulegnie rozkładowi.

Tego właśnie Jezusa wskrzesił Bóg, a my wszyscy jesteśmy tego świadkami».

(Ps 16 (15), 1b-2a i 5. 7-8. 9-10. 11 (R.: por. 1b))

REFREN: *Strzeż mnie, o Boże, Tobie zaufałem*

Zachowaj mnie, Boże, bo chronię się do Ciebie,
mówię do Pana: «Ty jesteś Panem moim».

Pan moim dziedzictwem i przeznaczeniem,
to On mój los zabezpiecza.

Błogosławię Pana, który dał mi rozsądek,
bo serce napomina mnie nawet nocą.
Zawsze stawiam sobie Pana przed oczy,
On jest po mojej prawicy, nic mną nie zachwieje.

Dlatego cieszy się moje serce i dusza raduje,
a ciało moje będzie spoczywać bezpiecznie,
bo w kraju zmarłych duszy mej nie zostawisz
i nie dopuścisz, bym pozostał w grobie.

Ty ścieżkę życia mi ukażesz,
pełnię radości przy Tobie
i wieczne szczęście
po Twojej prawicy.

Aklamacja

Oto dzień, który Pan uczynił,
radujmy się nim i weselmy.

(Mt 28, 8-15)

Gdy anioł przemówił do niewiast, one pośpiesznie oddaliły się od grobu, z bojaźnią i wielką radością, i pobiegly oznajmić to Jego uczniom.

A oto Jezus stanął przed nimi, mówiąc: «Witajcie!» One podeszły do Niego, objęły Go za nogi i oddały Mu pokłon. A Jezus rzekł do nich: «Nie bójcie się! Idźcie i oznajmijcie moim braciom: niech udadzą się do Galilei, tam Mnie zobaczą».

Gdy one były w drodze, niektórzy ze straży przyszli do miasta i powiadomili arcykapłanów o wszystkim, co zaszło. Ci zebrali się ze starszymi, a po naradzie dali żołnierzom sporo pieniędzy i rzekli: «Rozpowiadajcie tak: Jego uczniowie przyszli w nocy i wykradli Go, gdy spaliśmy. A gdyby to doszło do uszu namiestnika, my z nim pomówimy i wybawimy was z kłopotu».

Ci więc wzięli pieniądze i uczynili, jak ich pouczono. I tak rozniosła się ta pogłoska między Żydami, i trwa aż do dnia dzisiejszego.

Komentarz:

Zastanawiający jest w opisach spotkań Pana Jezusa Zmartwychwstałego ze swoimi uczniami temat Galilei. „Powiedzcie moim braciom — mówi Zmartwychwstały Chrystus do niewiast w dzisiejszej Ewangelii — niech idą do Galilei, tam Mnie zobaczą”. Ale już podczas Ostatniej Wieczerzy, zapowiadając, że wkrótce wypełni się proroctwo: „Uderzą pasterza, a rozproszą się owce”, Pan Jezus mówił swoim uczniom, że po swoim zmartwychwstaniu będzie chciał się z nimi spotkać właśnie w Galilei: „Lecz gdy powstanę, uprzedzę was do Galilei” (Mt 26,32). Opisem spotkania w Galilei kończy się Ewangelia według św. Mateusza. To właśnie wtedy Zmartwychwstały nakazał iść Apostołom do wszystkich narodów, ażeby „ich nauczać oraz chrzczyć w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego”. Nad Morzem Tyberiadzkim, zatem również w Galilei, dokonało się ponadto spotkanie, podczas którego Zmartwychwstały Chrystus powiedział Piotrowi trzy razy: „Paś owce moje, paś baranki moje” (J 1,1–22).

Otóż Galilea była w dużej mierze zamieszкана przez pogan. Wyznaczając Galileę na miejsce spotkania z uczniami, Zmartwychwstały Chrystus zostawiał testament, że Dobra Nowina ma być głoszona również poganom. Do wszystkich narodów powinna dotrzeć ta wieść radosna, że zostaliśmy odkupieni.

Jak wiadomo, na dzień Wniebowstąpienia Apostołowie wrócili do Jerozolimy. Otrzymali wówczas nakaz, ażeby czekali na zstąpienie Ducha Świętego. Zarazem Pan Jezus powtórzył wówczas swoje życzenie, żeby Ewangelia była głoszona po całym świecie: „Gdy Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i będziecie moimi świadkami w Jerozolimie i w całej Judei, i w Samarii, i aż po krańce ziemi” (Dz 1,8).

Pierwsza niedziela po święcie Paschy była w kalendarzu żydowskim nazywana dniem świętego snopa. Jest to znamienne, że Pan Jezus zmartwychwstał w dzień pierwszego snopa. On sam jest niejako pierwszym Snopem tych żniw Bożych, które trwają obecnie i będą trwały aż do dnia Sądu Ostatecznego. Jak to zwięźle napisał Apostoł: „Chrystus zmartwychwstał jako pierwszy spośród tych, co pomarli” (1 Kor 15,20).

Zatem głoszenie Ewangelii wszystkim narodom to jest nie tylko rozszerzanie cudownie pięknej nauki. Głoszeniu Ewangelii, autentycznemu głoszeniu Ewangelii, towarzyszy rozdzielanie darów zbawczych, prowadzących do życia wiecznego. Chrystus Pan po to zmartwychwstał, abyśmy my wszyscy mogli wejść na drogę prowadzącą do zmartwychwstania.

O. Jacek Salij OP